



Sygn. akt II NSNc 16/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

Bożena Makuch (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M. D.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „W.” w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 3 listopada 2010 r., sygn. akt I ACa 938/10,

- 1. uchyła zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie I ACa 938/10 z powództwa M. D. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „W.” w W.

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 17 listopada 2003 r. sygn. akt V GC 449/03 (pkt 1) oddalił apelację oraz (pkt 2) orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że powód wniósł o nakazanie pozwanej, nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, zapłaty kwoty 84 091,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem ceny za sprzedany opał. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 20 lutego 2002 r. orzekł zgodnie z żądaniem powoda. W zarzutach od powyższego nakazu pozwana spółdzielnia wniosła o jego uchylenie i w pierwszej kolejności o zawieszenie postępowania sądowego do czasu zakończenia postępowania karnego w sprawie o przestępstwo niegospodarności uprzednich organów spółdzielni. W uzasadnieniu podała, że istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż spółdzielnia nie otrzymała opału w takiej ilości i gatunku jakby to wynikało z faktur wystawionych przez powoda.

Wyrokiem z 17 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze utrzymał nakaz zapłaty w mocy i orzekł o kosztach procesu. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej dostarczał pozwanej opał. W dniu 30 grudnia 2000 r. sprzedał pozwanej miął węglowy, groszek węglowy i węgiel brunatny wystawiając fakturę VAT nr [...]; [...]1; [...]2 na łączną kwotę 23 543,65 zł. Pozwana wpłaciła tytułem zaliczki kwotę 6 855 zł, a pozostałą część ceny w wysokości 16 658,65 zł miała zapłacić do dnia 13 stycznia 2001 r. Następnie w dniu 15 stycznia 2001 r. powód sprzedał pozwanej miął węglowy i węgiel typu orzech za kwotę 11 075,04 zł wystawiając fakturę VAT nr 24/1 z terminem zapłaty do 29 stycznia 2001 r. Także w dniu 26 stycznia 2001 r. powód sprzedał pozwanej miął węglowy o wartości 16 037,66 zł wystawiając fakturę VAT nr [...]11 z terminem płatności do dnia 9 lutego 2001 r. Kolejno w dniach 19 marca i 18 maja 2001 r. powód sprzedał pozwanej różnego rodzaju węgiel, wystawiając fakturę VAT nr [...]3 na kwotę 12 947,60 zł z terminem płatności do dnia 1 marca 2001 r., nr [...]4 na kwotę 947,63 zł z terminem płatności do 19 marca 2001 r. i nr [...]5 na kwotę 14 425,12 zł z terminem płatności do dnia 18 maja 2001 r. Łączna wartość opału sprzedanego pozwanej przez powoda, po odliczeniu zaliczki wynosiła 84 091,90 zł.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że Prokuratura Rejonowa w Świebodzinie postanowieniem z 28 kwietnia 2003 r. umorzyła dochodzenie w sprawie między innymi nieprawidłowości w okresie od października 2000 r. do maja 2001 r. w zakupach węgla przez pozwaną od powoda polegających na zawyżaniu w fakturach ilości zakupionego węgla niż faktycznie zużytego do opału i tym samym doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzania mieniem pozwanej.

Orzekając o roszczeniu strony powodowej Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwana nie udowodniła w żaden sposób swoich twierdzeń, że nie otrzymała takiej ilości węgla, jaka uwidoczniona została na spornych fakturach. Faktury zostały przyjęte przez pozwaną, podpisane przez osobę upoważnioną do ich odbioru i księgowane przez pozwaną. Zaznaczył też, że Prokuratura Rejonowa po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, nie ustaliła prawdziwości zarzutów pozwanej spółdzielni i postępowanie umorzyła, zaś stanowisko Prokuratury Rejonowej w Świebodzinie potwierdził Sąd Rejonowy w Świebodzinie w postanowieniu z 12 sierpnia 2003 r.

Dalej Sąd Okręgowy powołał treść art. 6 k.c. Wskazał, że oddalił wniosek dowodowy pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny energetyki cieplnej na okoliczność ilości węgla zużytego przez pozwaną w sezonie grzewczym 2000/2001 i sprawności kotłów pozwanej, albowiem dowód taki w ocenie Sądu nie był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Zobowiązanie pozwanej do uiszczenia należności powodowi za dostarczony opał wynikało z umów sprzedaży, zawartych między stronami i było ono niezależne od sprawności kotłów pozwanej, czy od ilości węgla faktycznie zużytego przez pozwaną w sezonie grzewczym 2000/2001. W powyższych okolicznościach, powód w ocenie Sądu Okręgowego wykazał w toku procesu, że węgiel objęty spornymi fakturami dostarczył pozwanej, a pozwana za niego nie zapłaciła w całości.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w toku postępowania apelacyjnego niespornie wyjaśniono, iż wszczęte na nowo po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy postępowanie karne przeciwko powodowi oraz M. C. uprzedniemu prezesowi spółdzielni, zostało zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 13 lipca 2010 r. utrzymującym w mocy wyrok

uniewinniający obu oskarżonych. Niesporne przy tym było, że zarzuty postawione powodowi w postępowaniu karnym związane były z dostawą opału objętego spornymi w niniejszej sprawie fakturami. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu z 13 lipca 2010 r., w sprawie karnej przeprowadzono dowód z opinii biegłych sądowych na okoliczność m.in. kaloryczności dostarczonego opału, sprawności urządzeń grzewczych, techniki spalania, który nie dał przekonujących podstaw do oceny, że powód dopuścił się fakturowania fikcyjnych dostaw opału.

Z powyższym uzupełnieniem pozostałe ustalenia Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Sąd drugiej instancji nie uwzględnił zarzutu niewyjaśnienia przez Sąd Okręgowy wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne na podstawie wszystkich zaoferowanych dowodów, słusznie przy tym oddalając wniosek o dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność czy w urządzeniach grzewczych pozwanej było w ogóle możliwe spalanie opału w ilościach wykazywanych w fakturach pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ewentualne nawet wykluczenie takiej możliwości przez biegłego, nie podważałoby jeszcze okoliczności dostawy opału przez powoda. Ponadto zdaniem Sądu drugiej instancji, skarżąca zdawała się nie zauważać, że skoro powód dysponuje pokwitowaniem odbioru opału, to na niej spoczywał ciężar udowodnienia, iż to nie ona utraciła część opału, i że pokwitowanie było fikcyjne. Próbę dowodzenia swoich twierdzeń w tym ostatnim zakresie pozwana podjęła dopiero w postępowaniu apelacyjnym składając w piśmie procesowym z 2 listopada 2010 r. szereg wniosków dowodowych z zeznań świadków, jednakże składając wnioski dowodowe pozwana nie podjęła próby wykazania, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej, lub że potrzeba ich powołania wynikła później. Dalej Sąd Apelacyjny wskazał, że niezależnie od ograniczeń z art. 381 k.p.c. rozpatrywana sprawa prowadzona była w trybie postępowania nakazowego, w którym zastosowanie znajdują rygory z art. 495 § 3 k.p.c., zgodnie z którym okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Skoro pozwana nie spełniła koniecznej czynności przy wnioskach dowodowych

zgłoszonych dopiero w apelacji, to już z tej przyczyny nie mogły być rozpoznane. Dodał też Sąd Apelacyjny, że wobec prawomocnego zakończenia postępowania karnego przeciwko powodowi, brak było podstaw z art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c. do zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie z tej tylko przyczyny, że pozwana złożyła od wyroku z 13 lipca 2010 r. kasację. Ostatecznie Sąd Apelacyjny skonstatował, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzuty skarżącej przeciwko ustaleniom Sądu Okręgowego nie znajdowały uzasadnienia. Sąd drugiej instancji dzieląc wnioski prawne Sądu Okręgowego, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Skargą nadzwyczajną z 30 grudnia 2020 r. Prokurator Generalny zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 3 listopada 2010 r. sygn. akt I ACa 938/10, w całości, zarzucając:

1. naruszenie konstytucyjnej zasady lojalności państwa wobec obywateli (art. 2 Konstytucji RP), której gwarancją jest pewność prawa i bezpieczeństwo prawne, poprzez wydanie Przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyroku nakazującego zapłatę roszczenia, opartego na sfałszowanych fakturach, co spowodowało zaistnienie stanu budzącego wątpliwości co do przewidywalności działań organów władzy publicznej (sądów), który to stan w konsekwencji jest sprzeczny z obowiązkiem budowania zaufania do państwa i prawa, zaś powstała sytuacja powoduje naruszenie pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego, albowiem podmiot podejmujący określone przedsięwzięcie miał prawo sądzić, że skoro roszczenia względem niego są oparte na sfałszowanych fakturach, to Sąd uwzględni tę okoliczność rozpoznając sprawę zwłaszcza, że postępowanie w sprawie karnej toczyło się w związku z wniesioną kasacją;
2. naruszenie zasady sprawiedliwości proceduralnej wywodzonej z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP), która jest jednocześnie elementem konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a zwłaszcza prawa do rzetelnego ukształtowania postępowania sądowego i wynikających z niego gwarancji przez to, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu nie dochował wymogu rzetelnej oceny materiału dowodowego, z uwzględnieniem wyników - toczącego się w chwili orzekania,

na skutek skierowanej kasacji, postępowania karnego przeciwko powodowi, co skutkowało wydaniem niekorzystnego, niezgodnego z prawem i niesprawiedliwego dla pozwanej rozstrzygnięcia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 3 listopada 2010 r., sygn. akt I ACa 938/10 i wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia co do istoty sprawy.

Powód w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z dnia 18 marca 2021 r. wniósł o odrzucenie skargi nadzwyczajnej, ewentualnie jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.s.n.) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważeniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a

koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców

i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego jest prawomocne, jak również kończy postępowanie w sprawie. Orzeczenie sądu drugiej instancji jest prawomocne z chwilą jego ogłoszenia, albowiem nie przysługuje od niego żaden zwyczajny środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia (art. 365 § 1 k.p.c.). Zaskarżony wyrok nie może również zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Zaskarżone w przedmiotowej sprawie orzeczenie stało się prawomocne 3 listopada 2010 r., zaś skarga nadzwyczajna wniesiona została w dniu 31 grudnia 2020 r. (data nadania przesyłki u operatora pocztowego), a zatem po upływie terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.s.n. Jednakże w dacie wniesienia skargi nadzwyczajnej obowiązywał art. 115 § 1 u.s.n. zgodnie, z którym w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się. Nie ulega zatem wątpliwości, iż skarga została wniesiona w terminie, skoro ustawa o Sądzie Najwyższym w życie weszła 3 kwietnia 2018 r., a trzyletni termin z art. 115 § 1 u.s.n. upływał 3 kwietnia 2021 r.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

Zgodnie z treścią art. 91 § 1 zd. 1 u.s.n. w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Wbrew twierdzeniom strony powodowej brak było podstaw do odrzucenia skargi nadzwyczajnej, które ta wiązała z brakami konstrukcyjnymi skargi polegającymi na braku wykazania przez skarżącego przesłanek warunkujących przyjęcie skargi do rozpoznania. Z art. 95 pkt 1 u.s.n. wynika, iż w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych - przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹. Po pierwsze, na mocy art. 398⁴ § 2 w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n. skarżący zwolniony jest z zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia. Po drugie, skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego wypełnia wymogi zawarte w art. 89 § 1 u.s.n. Skarżący sprostą ciężącemu na nim obowiązкови przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej. Po trzecie, czego zdaje się nie rozróżnia pełnomocnik powoda, czym innym są nieusuwalne braki formalne skargi nadzwyczajnej skutkujące jej odrzuceniem, jak brak określenia zakresu zaskarżenia, brak sformułowania wniosków skargi, zarzutów, a czym innym brak wykazania przesłanek skargi nadzwyczajnej, który skutkuje co do zasady jej oddaleniem.

Uzupełniając niejako stan faktyczny sprawy, wskazać należy, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu strona pozwana wносиła o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania kasacji pozwanej spółdzielni od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie VII Ka 822/09. Wniosek ten nie został uwzględniony, dlatego też Sąd Apelacyjny

w Poznaniu w dniu 3 listopada 2010 r. wydał wyrok. Tymczasem, na skutek wspomianej kasacji, uchylony został wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 13 lipca 2010 r. sygn. akt VII Ka 822/09 - utrzymujący w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świebodzinie z 5 lipca 2009 r. uniewinniający M. C. i M. D. i po ponownym procedowaniu sprawy przez Sąd w dniu 18 grudnia 2018 r. zapadł wyrok skazujący, który stał się prawomocny w dniu 16 lipca 2019 r., na mocy którego Sąd Rejonowy w Świebodzinie w sprawie II K 271/17 uznał: oskarżonego M. D. za winnego tego, że w okresie od 30 grudnia 2000 r. do 4 maja 2001 r. w W. w województwie lubuskim w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poświadczal nieprawdę w wystawianych przez siebie fakturach VAT o następujących numerach: VAT nr [...] z 30 grudnia 2000 r., VAT nr [...]1 z 30 grudnia 2000 r., VAT nr [...]2 z 30 grudnia 2000 r. VAT nr [...]6 z 15 stycznia 2001 r., VAT nr [...]7 z 26 stycznia 2001 r., VAT nr [...]8 z 15 lutego 2001 r., VAT nr [...]9 z 5 marca 2001 r. VAT nr [...]10 z 4 maja 2001 r., gdzie w rzeczywistości w takich ilościach opał wymieniony we wskazanych fakturach nie został dostarczony do Spółdzielni Mieszkaniowej w W. i działając w ten sposób usiłował wyłudzić pieniądze w łącznej kwocie nie mniejszej niż 25 803,61 zł, działając na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej w W. tj. występku art. 271 § 1 i § 3 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów podkreślenia wymaga, iż Prokurator Generalny wskazując na naruszenie poszczególnych zasad wynikających z Konstytucji RP podkreśla, iż zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 3 listopada 2010 r. budzi wątpliwości co do realizacji konstytucyjnych zasad wskazanych w petitum skargi. Zestawienie skazującego wyroku karnego wydanego wobec powoda z wyrokiem Sądu cywilnego, zasądzającego należności na podstawie fałszywych faktur, w sposób rażący narusza bezpieczeństwo prawne obywateli oraz zasady sprawiedliwości proceduralnej, w szczególności wyrażającej się w wydaniu sprawiedliwego orzeczenia, które są elementem prawa do rzetelnej procedury sądowej. Zaskarżony wyrok jest niesprawiedliwy, a przez to narusza nawet najogólniej pojmowaną zasadę sprawiedliwości i zasadę demokratycznego państwa prawnego.

Z powyższym stwierdzeniem, a zarazem sformułowanymi zarzutami nie sposób się nie zgodzić. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się na powiązanie unormowań zawartych w art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, mające swoje logiczne uzasadnienie zarówno na poziomie ogólnych zasad wykładni Konstytucji RP, którą należy odczytywać zawsze w odpowiednim kontekście, uwzględniając jej systemowy charakter, jak i na to, że gwarancje wynikające ze wskazanych przepisów stanowią de facto dwie strony „tego samego medalu”. Aspekt ustrojowy, wyrażony w art. 2 Konstytucji RP, dotyczy państwa prawnego, które zapewniać ma m.in. bezpieczeństwo prawne oraz gwarantować jednostce, że jej sytuacja prawna nie będzie kształtowana w sposób dla niej zaskakujący i nieprzewidywalny. Aspekt podmiotowy, wyposaża tę jednostkę w prawo do sądu, a więc przyznaje jej konkretny instrument, dzięki któremu ma być możliwe urzeczywistnianie gwarancji ustrojowych wynikającej z koncepcji państwa przyjętej w art. 2 Konstytucji RP. Jeżeli zatem jednostka, korzystając ze swojego prawa podmiotowego, nie może uzyskać ochrony przewidzianej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, to jednocześnie dochodzi do naruszenia zasad funkcjonowania państwa, które takiej ochrony nie jest w stanie zapewnić (wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2021 r., I NSNc 49/19).

Niewątpliwie, wydanie dwóch odmiennych orzeczeń inaczej oceniających ten sam stan faktyczny w sprawach między tymi samymi podmiotami, choć w odmiennych procedurach, godzi w zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także prawo do sądu. Nie może bowiem dochodzić do sytuacji, w której w postępowaniu karnym Sąd prawomocnie uznaje za winnego występującego w niniejszej sprawie powoda stwierdzając, że poświadczal on nieprawdę w fakturach czym działał na szkodę pozwanej spółdzielni usiłując wyłudzić pieniądze w łącznej kwocie nie mniejszej niż 25 803,61 zł, a w postępowaniu cywilnym, w oparciu o te same faktury będące podstawą i głównym dowodem dochodzonego roszczenia Sąd uznaje roszczenie powoda za zasadne w całości i dopuszcza do sytuacji, w której osoba skazana prawomocnie za oszustwo egzekwuje swoje co najmniej nieuzasadnione w części roszczenie od pozwanej spółdzielni na podstawie faktur, w których poświadczono nieprawdę.

Ponadto w ocenie Sądu Najwyższego, przedwczesne było podjęcie przez Sąd drugiej instancji zawieszonego postępowania lub nieuzasadniony był brak jego zawieszenia z uwagi na wniesioną kasację. Ponadto, jakkolwiek Sąd poddany był rygorom z art. 381 k.p.c. oraz z art. 495 § 3 k.p.c., tak nie mógł pominąć sygnalizowanej przez pozwaną spółdzielnię niemożności dowodzenia wobec zajęcia materiału dowodowego na rzecz toczącego się procesu karnego i w konsekwencji twierdzić, iż pozwany nie udowodnił podnoszonych twierdzeń, a także uchybił terminowi do zgłoszenia dowodów, które przedstawił na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji. Potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym może być pominięta jedynie wyjątkowo, a dążenie do koncentracji materiału dowodowego nie może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwego procesu, który musi być oparty na wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021 r., III CSKP 92/21). Nic nie stało również na przeszkodzie, by Sąd z urzędu przeprowadził postępowanie dowodowe z uwagi na wątpliwy stan faktyczny sprawy.

Konstatując, w sytuacji, kiedy na skutek naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia inaczej oceniające ten sam stan faktyczny sprawy między tymi samymi stronami, przy czym jednym z tych orzeczeń jest prawomocny wyrok karny skazujący za popełnienie przestępstwa, uprawnione jest twierdzenie, że powstała sytuacja, która stworzyła stan niepewności prawnej naruszając konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 Konstytucji RP). To świadczy zaś o naruszeniu zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP ustanawiającego zasadę demokratycznego państwa prawnego. Reasumując, za zasadne należało uznać podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty odnoszące się do naruszenia zaskarżonym orzeczeniem zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, a uchylenie zaskarżonego skargą nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia Sądu wydanego w postępowaniu cywilnym odpowiada konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Stwierdzenie zasadności podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów opartych na określonych w art. 89 § 1 u.s.n. podstawach szczególnych naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP

pozwała Sądowi Najwyższemu przystąpić do oceny zaktualizowania się w rozpoznawanej sprawie przesłanki ogólnej, tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego orzeczenia dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wydanie dwóch odmiennych rozstrzygnięć między tymi samymi stronami i o tym samym przedmiocie, jest konsekwentnie kwalifikowane jako poważne uchybienie, które świadczy o rażącym naruszeniu prawa, godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości, jak również konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz zasady z niej wynikające (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 marca 2019 r., I NSNc 1/19; z 16 lipca 2019 r., I NSNc 11/19; z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20; z 24 lutego 2021 r., I NSNc 132/20). Choć oczywiście przytoczone orzeczenia wydano w sprawach, w których doszło do wydania kolejnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tej samej osobie fizycznej, nadto rozstrzygającego sprawę (poprzez określenie porządku dziedziczenia i jego podstawy) odmiennie niż w prawomocnym postanowieniu, które zostało wydane wcześniej, to jednak nie ma uzasadnionych przyczyn, by wyrażonego w nich stanowiska nie można było odnieść *mutatis mutandis* do innych spraw sądowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2021 r., I NSNc 121/20).

Z tych wszystkich względów, uchylenie zaskarżonego wyroku było konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Jednocześnie brak było możliwości, by Sąd Najwyższy orzekł w sprawie co do jej istoty. Orzeczenie merytoryczne o roszczeniu przez Sąd Najwyższy może mieć miejsce w sytuacji, gdy podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, a skargi kasacyjnej nie oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania lub podstawa ta okazała się nieuzasadniona. W skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny nie wskazywał na naruszenie prawa materialnego, zaś konieczne stało się ustalenie, w których fakturach powód poświadczył nieprawdę, a w kontekście tego w jakim zakresie powództwo zasługuje

na uwzględnienie. W takim zaś układzie konieczne stało się przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.s.n. w pkt 1 wyroku uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n.